



DANIEL ADAMSKI



polecam
DOROTA ŻUBEREK
dorota.zuberek@zielona.agora.pl

W Gorzowie koniecznie trzeba wybrać się na kolejną premierę w teatrze. Twórczość Krzysztofa Bizio jest wybit-

nie osadzona we współczesności. Język bohaterów, ich wybory, zachowanie – mogą nas szokować, ale musimy przyznać bez bicia, że jest to kawał naszego codziennego życia. Taki spektakl potrafi dobrze wytrząsać po buzi. Czy nam się to podoba czy nie. Twórcy spektaklu stawiają też na nowość formy. Na deskach prawdziwego (tradycyjnego) teatru z drewna, tkaniny i cementu XXI wiek rozgaszczą się jak u siebie. I dobrze.

W przód i w tył

**W sobotę na dużej scenie
gorzowskiego teatru
odbędzie się prapremiera
sztuki Krzysztofa Bizio
„Autoreverse”
w reżyserii Justyny Celedy**

Dorota Żuberek

Krzysztof Bizio specjalnie dla gorzowskiego teatru przerobił swoje słuchowisko „Autoreverse” na formę bardziej sceniczną. Historia dwojga młodych ludzi, którzy nie mogą się pogodzić ze światem zastanym. Skończyli studia, mają mieszkanie, są razem – ale nie potrafią się już ze sobą porozumieć. Próbuja się wyrwać z emocjonalnego paraliżu – poszukując duchowości i takiej wartości, która poprowadziłaby ich przez życie. Dla nich taką wartością jest miłość.

Historia, jakich wiele – ale opowiedziana zupełnie na nowo. Uzupełnieniem akcji scenicznej są projekcje filmowe oraz współczesna muzyka elektroniczna, budujące przenikliwy obraz pokolenia dwudziestoparolatków.

O Bizio na pewno już słyszeliście.

Bizio ma 34 lata i jest architektem, oprócz dramatów pisze minipowieści i opowiadania. Wynajmuje pracownię w budynku szczecińskiego Teatru Współczesnego. Któregoś dnia zamiast do pracy trafił piętro wyżej, do gabinetu Anny Augustynowicz, której pokazał swój debiutancki tekst i od tego spotkania zaczęła się jego kariera dramaturga. Po prapremierze „Porozmawiajmy o życiu i śmierci” na scenie kameralnej Teatru Współczesnego następną sztukę Bizio – „Lament” – wystawił Teatr Powszechny w Łodzi. Obie reżyserował młody reżyser Tomasz Man. „Toksyny” wystawia łódzki Teatr im. Jarczaka. Podejmuje próby opisanie polskiej rzeczywistości i jej najbardziej bolesnych i trudnych stron. Jego sztuki mają prostą formę, posługują się współczesnym, bardzo bezpośrednim językiem, świadczącym o wrażliwości i słuchu literackim autora.

Bizio jest zapraszany na międzynarodowe festiwale, publiczne czytania jego dramatów odbyły się m.in. w Warszawie, Pradze i Wiedniu.

Każda z jego sztuk oparta jest na innym formalnym pomysle. „Porozmawiajmy o życiu i śmierci” to montaż rozmów telefonicznych, „Toksyny” tworzy pięć rozmów między dwoma mężczyznami, którzy grają wobec siebie rolę kata i ofiary, dealera i narkomana, ojca i syna, natomiast „Lament” składa się z monologów trzech kobiet: babki, matki i córki. Pierwsza rozmawia z nieżyjącym mężem, druga mówi o swojej depresji po utracie pracy, a trzecia – o modnych ciuchach, które wyznaczają horyzont jej życiowych ambicji.

Sobota, niedziela, godz. 19, Teatr im. Osterwy,
bilety po 20 zł, 16 zł (ulgowy) i 11 zł (szkolny)

Teatr im. Osterwy w Gorzowie, prapremiera październik 2005. Reżyseria: Justyna Celeda, scenografia: Agnieszka Jałowicz, muzyka: Tomasz Duda, zdjęcia: Michał Żuberek. Obsada: Ona – Katarzyna Mikiiewicz, On – Maciej Radziwanowski

4 bilety

Mamy dwa podwójne zaproszenia na spektakl. Szczegóły w konkursie SMS